



# GAZETA WARSZAWSKA

We SRZODĘ DNIA 6. KWIEŚNIA ROKU 1791.

Z Warszawy dnia 6. Kwietnia.

SESSYA SEYMO: CCCCXVII.

Dnia 1. Kwietnia.

JP. Marzałek Konfed: Kor: w Zagaeniu fwoim oświadczył, iż gdy materya na wczorajzey Sessyi przez Deputacyą Spraw Zagranicznych wprowadzona, nie jest ieszcze zakończoną, zaczęmy do Kontynuacyi oney *Emotio Arbitris* przystąpić należy.

JP. Zaiączek Podolski wniósł, ażeby Arbitrowie przytomnemi byli, gdyż Materyata, która w dniu dzisiejszym ma być traktowana, jest już całej Publiczności wiadoma; na co powszechna zaszła zgoda.

JP. Maleschowski Kanclerz W. Koron: w zabranym Głosie oświadczył, że podług nakazu na dzień wczorajszym Stanów Seymujących, Deputacya Spraw Zagranicznych, ułożyła Projekt Rezolucyi dla siebie od Stanów dać się mianey w celu Konferencyów Kontynuowania z Posłami Angielskim y Holenderskim.

Po przeczytaniu tego Projektu przez JP. Sekretarza Seymowego, powstały liczne i długie spory. Jedni żądali, aby Deputacyi Zagra-

niczney zaleconym było, wyraźnie oświadczyć Ministrm Zagranicznym, iż Cessya Gdańska, za Fundament do dalszey Negocyacyi kładziona być niemoże. Drudzy doprałzali się, ażeby niedługo żadney Rezolucyi względem Gdańska, Kontynuacya Negocyacyi następowała, a to końcem rozpoznania Pożytków, które dla *Polskiej* wyniknąć mogą, tak z Traktatu Handlowego, jakoliteż y z Federacyi zawrzeć się mającey.

Po licznych, bo kilkogodzinnych Sporach bez żadney decyzyi, nakoniec JP. Wawrzecki Posel Brasławski, podał taki Projekt do zalecenia Deputacyi Zagranicznej: „ Marszałkowie Sey- „ mowy y Konfederacyi Obojga Narodów, z wo- „ li y nakazu Stanów Rzeczy, uwiadomiąją De- „ putacyą Głosew Cudzoziemskich, aby na Kon- „ ferencyach swoich, II. PP. Posłom Angielskiemu „ y Holenderskiemu doniosła, że niemając od Sta- „ now Rezolucyi względem Cessyi Gdańska, ma „ zlecenie Kontynuować Negocyacye rozpoczę- „ te względem związków Politycznych y Handla- „ wych. „ Na takowe Zalecenie, nastąpiła ie- „ dnomyslna zgoda.

Sessya Solłowano na Poniedziałek następujący na godzinę 10. to jest na dzień 4. Kwie- tnia.



Z Paryża d. 8. Marca. Rozgłoszono w Gazetach, że gdy Kardynał de Loménie, Arcybiskup Senoneński, (to jest, wiadomy aż nadto wszystkiemu przeszły nasz Minister de Brienne) dopuścił się tej ułomności, iż w Kościele swym Katedralnym wykonał *Przysięgę Cywilną*: całe Dyecezyi jego Duchowieństwo, poszło niby za jego przykładem. To prawda, że ten Purpurat, niektórych na tę *Przysięgę* namówił; ale inni, a to w wielkiej liczbie, wykonywać iey niechcieli, lubo wszelkimi sposobami byli od tegoż Kardynała namawiani. Przetóżony nad *Senoneńskim Collegium*, wołał Urząd swój złożyć, aniżeli tą się *Przysięgą* upodlić. Także JX. Boujot, Regens tamecznego *Seminarium*, gdy go Kardynał do *Przysięgi* nagle, dawał mu frysztu do dwóch Miesięcy, odpowiedział Kardynałowi: *I za dwa Miesiące, tak iak teraz, będę zawsze Katolikiem, y tej Sygnatycznej Przysięgi nigdy niewykonam. Jeżeli mnie ze wszystkiego ogolocą, niebędę się wstydzil stać na Ulicy u Bramy Pałacu Waszey Eminencyi, zabierząc kawałek chleba.* A gdy mu daley, przy wakujących teraz tylu Biskupstwach, obiecowano Fiolety, on rzekł: *W takich dzisiejszych okolicznościach naszych Francuskich, ciato moje byłoby fioletowe, a Dusza czarna. Wolę chodzić w ubogiej odzieży, a żyć iak na Katolickiego Kapłana należy.*

W *Wersalu* (w owym to niegdy

światnym Potentatów siedlisku, a teraz w smutney Pustyni) żaden z miejscowych Kapłanów *Przysięgi Cywilney* niewykonał; oprócz zech tylko niejakich obcych, y ledwo od Obywatelów znanych. W całym Mieście *Tolosńskim* nieprzyślągi żaden; W *Gisors* żaden; w *Valenciennes*, żaden; w części Dyecezyi *Leodyjskiej* pod Panowaniem *Francuskim* zostający, żaden; w Dekanacie *de Champigny*, żaden; z Plebanów w *Auvergne*, żaden; z Plebanów w *Lugdunie*, żaden; z Plebanów w *Pikardyi* żaden. W *Angres*, ze 17. Plebanów, przysięgło tylko 2. W *Contances* (gdzie są dwie Parafie, iedno *Collegium*, y iedno *Seminarium*) ieden tylko przysięgł na Urzędzie zostający, y to Mnich; do którego także przywiązał się ieden stary Kanonik, y drugi bez żadnego Urzędu Mnich. W całej Dyecezyi *de Rhodes*, ieden tylko Pleban przysięgł. Z *Mialta Limoges*, y z całej tameczney Dyecezyi, gdy wszystkich Przysięgłych Duchownych liczo, nie naleziono więcej, iak tylko 12. W *Lisieux* z Duchownych 42. przysięgło tylko 9. W *Honfleur*, w *Palaise &c.* ledwo który Duchowny przysięgł. Niechże się zawstydzą owi kłamliwi y bezwstydni Ogłoszyciele, którzy twierdzić śmieią, iż trzy czwarte części *Duchowieństwa Francuskiego*, tę nową *Odszczepieńską Cywilną Przysięgę* (a to ieszcze z wielką radością) wykonały.



# S U P L E M E N T

## DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

Wc SRZODĘ DNIA 6. KWIEŃNIA ROKU 1791.

Z Warszawy dnia 6. Kwietnia.

### SESSJA SEYMOWA CCCCXVIII. Dnia 4. Kwietnia.

Po Zgajeniu Sessji przez JP. Marszałka Konfed. Kor. uczynione było Wnieſienie, ażeby JJ. PP. Marzałkowie Seymowy y Konfed. rozpisali Listy do wſzystkich Poſtów na ſześć Niedzieł przed tym czasem, kiedy Deputacya Zagraniczna przynieſie do Stanow Punkta Preliminarnego Traktatu ułożyć ſie mającego z Poſłami Angielskim y Holenderskim, a to tym końcem, aby przy Decyzji tak ważnej Materyi, wſzyscy znajdowali ſię Poſłowię. Na ten Wniosek, iednomysłna zaſła zgoda.

Drugie uczynione zoſtało Wnieſienie, ażeby do Miasta Gdańska był Liſt piſany, z Uwiadomieniem y zapewnieniem Obywatelów tegoż Miasta, o ciągłej Protekcyi nad niemi Rzpitey. Ułkutecznienie takowego Wnieſienia, zalecone zoſtało JP. Kancelarzowi W. Kor.

Przyſtaapiono potem do kontynuacyi Materyi Seymikowej. Czytane były rozkłady mieyſce na Seymiki dla Prowincyi Wielkopolskiej y W. Xieſwa Litew. na Seſsjach Prowincyonalnych ugodzone; które przez Stany Seymniące potwierdzone zoſtały.

Podano potem Explikacya względem Powiatu Pilińskiego; po przeczytaniu której przez JP. Sekretarza Seymowego, gdy był Projekt, ażeby Obywatele tego Powiatu, po dwóch Poſtów na Seym wysłali; ten iednomysłnością przyięty zoſtał. Naſtaapito zatem Zalecenie JJ. PP. Marzałkom, uwiadomić Obywatelów Powiatu Pilińskiego o zapadłym takowym Prawie, y ażeby ciż Obywatele, na Seym terazniejszy, ſwoich Reprezentantów przyſłali.

Sessja Solwowano na dzień naſtepujący na godzinę 10.

Z Gnoina d. 22. Mar. Odprawił ſię tu Solenny Pogrzeb JP. Maryanny z Miſzewskich-Rupniewskiej Małżonki JP. Sędziego Ziemskiego Sandom. Kawalera Orderu S. Stanisława. Kościół którym ſączył wybit, rzeſyliſtym ſwiątciem był adornowany gdzie po odprawionych Wigiliach y licznych SS. Ofiarach, Wielką Miżą celebrował JX. Boxa Radoszewski Suſſragan Sandomir. podczas ktorey miał Kazanie JX. Szaniawski Profes. Matema. w Szkołach Kieleckich. Po zakończonym o 2. godzinie Nabożeństwie, załoſny Goſpodarz, liczące zgramadzoną Famiłią, y wſzystko Duchowieństwo, inarzałobny zaprosił Obiad.

Z Wołoszczyzny d. 6. Marca. O ſcieciu, przeſzłego W. Wezyra, dokładnielſza tu teraz wiadomość doſzła naſtepująca: „Dnia 11. Lutego, W. Wezyr, przybywając wtedy w Baſardzyk odebrał rozkaz od W. Sultana, udając ſię natychmiast do Szymyld, gdzie Wielka Wojenna Rada nad krótycznym Stanem Ottomańskiego Państwa miała być odprawowana. Za przybyciem iego do Szymyld, już ſie tam odprawował Dywan, przy którym uſtanowiony na Xiazecia Wołoskiego, Maurocordato, był obecny. Naradzenia ſię na tym Dywanie, trwały już przez godzinę, gdy ieden Capigi Baſza przy Aſſyſtencyi 1.000. Turków przybywſzy do Szymyld, zaraz do ſiebie zawałać kazał Dſzetczy Baſzę z Seſsji Dywanu, donoſząc mu o przezytnie zeſłania ſwego, a zlecając przytym wydanie takich dyſpoſyicyi, ażeby żaden rozruch powſtać nie mógł. Do Piero Capigi Baſza wſzedł do Dywanu, y W. Wezyrowi oddał Sultański Ferman, przez który kazał mu oddać Wielką Pieczęć. W. Wezyr uſłuchał, y Pieczęć oddał. Głoby inne Dywanu, uſłuchał.



nely się zwolna z owego Pokoju, y zostawiły tam *Capigi Basza*, z samym tylko *Wezyrem W.* Po uchyleniu się Osób innych, wszedł do Pokoju *Satie Basza*. Dopiero *W. Wezyr* pomiarkował, o co rzecz szła, y nim jeszcze *Capigi Basza*, właściwe zlecenie swoje mógł proponować, *W. Wezyr* dwa Pistolety nabite wystrzelił, ieden do *Capigi Baszy*, drugi do *Satie Baszy*, lecz z obu dwóch chybił. W tym momencie, trzeci *Turczyn* wszedłszy do Pokoju z Muszkietem dwoma kulami nabitym, strzelił do *W. Wezyra*, y w pierś jego ugodził, kulami przełzył. Poczynną głowę ucięto, y do *Carogrodu* posłano. Działo się to około godziny 11. w nocy. Nazajutrz publicznie ogłoszono, że *W. Wezyr* dla wiele niesprawiedliwości popełnionych, został ścięty na rozkaz *W. Sultana*. Ścięcie *Xiążęcia Mauroieny* przez *W. Wezyra* dawniej nakazane, właściwą miało być przyczyną Dekretu śmierci na *Wezyra*. *Capigi Basza* dopełniwszy to zlecenie, zaraz wyszedł z *Szymla*, dla szukania Brata, y Syna *Wezyra* ściętego, koncem dopełnienia na nich tegoż okropnego losu. Miał ich znaleźć niedaleko *Szymla* w pewney Wiosce, y zlecenie swoje skuteczniał. „

*Z Carogrodu d. 8. Lutego.* Gdy dalsze trwanie Woyny między *Portą* y *Rossyą* zdaie się dotąd jeszcze być nieuchronne, *Rząd* zatym iak nayżywiej zatrudnia się rozporządzeniem potrzebnym na otwarczenie Kampanii. Rozmaite Wóyska w aktualnym już zostając marszu, dążą do Obozu, y zaciągi pilnie popierane, żywo idą. Tuteysza *Nacya Greeka* musi stawić 1,400. y *Ormiańska*, 400. ludzi na służbę Flotną. Każdy Maytek, oprócz Strawy gratis, za służbę podczas Kampanii nadchodzącey, otrzyma z *Kaszy Kraiowej* po 150. *Piastrow*.

*Z Hagi d. 19. Marca.* Twierdzą tu, że *Negocyacye* Pokoju między *Rossyą* y *Portą*, tudzież między *Austryą* y *Portą*, nowy podobno wezmą obrot. *Rossya* w samey rzeczy zatrzyma *Oczakow*, *Akiermann*, y żeglugę wolną na *Morzu Czarnym*. Cesarz będzie się starał o zatrzymanie *Belgradu*. Czy się to potwierdzi? czas pokaże.

*Z Wiednia d. 16. Marca.* Dnia 15. tego miesiąca Cesarz *Jmć*, *Arcy-Xiąże Franciszek*, y *Woiewoda Węgierski*, poiechali do *Prezburga* dla zakończenia sporów zasłych w *Stanach Węgierskich* względem urzędzenia *Kancellaryi* dla *Nacyi Aliryskiej*, y wczora Cesarz *Jmć* z *Krolową Neapolitańską*, *Arcy-Xiążciem Ferdynandem* y *Małżonką* jego, tudzież z *Arcy-Xiążciem Woiewodą*, rozpoczął podróż do *Florenцы*.

*Posel Angielski Mylord Elgin*, przed swoim ztąd odjazdem, czeka jeszcze na *Listy z Szysłowy*. Pogłoska owa, o nowym iakimś Proiekcie Podziału, od *Ludzi słusznych* y *świadomych rzeczy*, za istne marzenie się *Polityczne* jest poczytana.

*Listy z Carogrodu* donoszą, że *Ministrowie Turccy* oświadczyli dwom *Posłom Zagranicznym*, iż *Sultan* postanowiwszy popierać *Woynę* przeciwko swoim *Nieprzyjaciółom*, wiedzieć chce w tych okolicznościach, ktorego właściwie czasu *Sprzymierzeńcy* jego, zechcą rozpocząć *Woynę* przeciwko *Rossyi*? *Ministrowie Sprzymierzonych Mocarstw* dali na to *Odpowiedz* w wyrazach tylko ogólnych, obie-



culąc; iż po Instrukcy w tey mierze napiszą do swych Dworow. Głoszą, że kończące się w Maiu zawieszenie Woyny między *Austryą* y *Portą* (gdyby Pokoy nie miał być w tym czasie ielzcze podpisany) aż do Października podobno zostanie przedłużone.

Teraz tu znowu pogłoska rozchodzi się, że *Rossya*, gdyby Woy-na z *Portą* dłużej miała potrwąć, rekwirować zechce od naszego Dworu Pomoc Traktatami warowaną od 36,000. Zolnierzy.

Pełnomocny Minister *Węgierski*, Hrabia Franciszek *Esterchazy*, przyjechał do *Szysztowy*, gdzie na kilku Seßyach owego *Kongressu* już zasiadał.

*Z Paryża d. 13. Marca.* W pierwszą Niedzielę *Wielkiego Postu*, nie było Kazania w Kaplicy Krolewskiej, gdyż Sławny Kaznodzieia *JX. l'Enfant, Ex-Jezuista*, który miał Kazania Postne miewać, *Przysięgi Cywilney* nie wykonał.

Na nowo zapewniali, że *Breve Papieskie*, tyczące się Cywilnego Urządzenia *Francuskiego* Duchowienstwa, już przybyło; y że *Deputacya* z *Narodowego Zgromadzenia* do Duchownych Interesow wyznaczona, roztrząsa teraz *Breve* namienione. Głoszą, że *Papież* deklaruie się przeciw naszej *Konstytucyi*, y deklaruie oraz wszystkich tych Duchownych za *Intruzow* y *Syzmatyków*, którzy według teyże *Konstytucyi* Urzędy przyieli.

*Z Włoch dnia 5. Marca.* Cztery z Przednieyszych Familii w *Rzymie*, *Colonna*, *Doria*, *Borghese* y *Barberini*, czynią przygotowania do Festynow wielkich, mających być dawanych pod czas bawienia się tamże Krolestw *Jehmościow Neapolitańskich*.

---

*Reszta Manifestu względem Buntow w Carpentras, y całym Hrabstwie Wenessyńskim, od Ojca S. wydane.*

Zaledwie upłynęło dni kilka po ich przybyciu do *Rzymu*, przyszła do *Ojca S.* wiadomość pewna, że to Miasto zupełnie uchyliło się z pod posłuszeństwa *S. Stolicy*, ielzcze od dnia 14. Stycznia, y że za jego przykładem poszły inne Miasta y Kraie Hrabstwa, podnolząc *Chorągiew Króla Imci Chrześciańskiego, czyli Francuskiego*.

Dla ukłócenia swego szkaradnego postępku, Obywatele Miasta *Carpentras* przydali potwarz y oszukanie, rozlewiając niepoczciwe piśmo, dla pokazania, że do tego ostatniego kroku byli przyprowadzeni przez zupełne opuszczenie; w którym ich przez długi czas zostawił *Ociec S.* właśnie iakby niebyły dostatecznie wiadome tak liczne opatrzone rozrządzenia, dawane wcześniej y potrzebnie od Jego *Świątobliwości* przez *Breve*, *Listy*, *Instrukcy*, y wyłanie *Papieskiego Delegata*, co niepokłomiona ich zachwalność, y obrzydliwe Krzywoprzysięstwo, wszyscy uczynili bezkuteicznym.

Niemoże *Ociec S.* na sobie znieść, żeby tego wszystkiego niepodał do wiadomości Króla *Imci Chrześciańskiego*, w żywym zaufaniu, że *Sentyment* *Sprawiedliwości*, których iest pelen, uprzeczność, którą ma dla *Stolicy Apostolskiej*, i przyjaźń, którą *Ociec S.* wyznac dla Jego *Mocy Krolewskiej*, sprawia, że *J. K.* Mość niepozwoli ani dopuścić żadney protekcyi wsparcia, ani dla *Awenionu*, ani dla Hrabstwa, y odeymie tym zbuntowanym Narodom wszelką na dzieię ziednoczenia się z *Francyą*, albo, żeby mogli żyć w *Niepodległości*. KONIEC.



## DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 6. Kwietnia Roku 1791.

W Drukarni JI. XX. Piarow wyszedł Tom I. Iliady Homera zamykający Xiąg VIII. przekładania JX. Fran. Xaw: *Dmochowskiego Scholarum Piarum*. Całe Dzieło w Tomach trzech kosztuje na Prenumeratę Zł. 18.

W teyże Drukarni znajdujesię: Opisanie Plastru *Schiff-Hansen'skiego* Balsamięznego, w wielu chorobach doświadczonego, Kosztuje gr: 15.

Licytacya Kamienicy Szl: *La Roque* y *Henniga* przy Ulicy Krakowskie Przedmieście zwanej, pod Nrem 440. stojącej, pod Konkurs podpadłej, mocy Dekretu Sądów JKMcI Afflory Kor: y Magistratu M.S.W. na Ratuszu dnia 15. 20. Mca Kwietnia. Roku bieżącego o godzinie 5. po południu przez Urząd Ławniczy Miasta tegoż odprawiać się będzie. Zyczący sobie kupić tę Possellę, przy wspomnioney Licytacji znajdować się powinien.

Na mocy Dekretu Sądu Woytowskiego y Ławniczego M. S. W. pozwani są powtórnie Sukcesorowie niegdy Szl: *Sebastjana Więckowskiego* do tegoż Sądu na dzień 14. Mca Kwietnia Roku bieżącego, ażeby Legitymacyą pokrewieństwa swego okazali, y z Prawami swemi iakie mieć mogą popisywali się.

Dworek wielki z obszernemi Pomieszkaniem, Stajniami, Wozowniami, Szpichlerzami, Ogrodkiem, ciągnący się przez dwie Ulice od *Furmańskiej* aż do *Wisły*, zabezpieczony od wody wyłoką taurą, do wielkiego Składu dzewa służącą, barzo zdadny do Handlu wodnego y Produktowego, lub też do założenia Magazynu, jest do przedania. Zyczący sobie nabyć, zechcą się udać do Sklepu Sukienego, w Starym Mieście naprzeciw Ratusza na Rogu w Kamienicy *Gratoffowskiej*, lub też do tego Dworku na Ulicy *Furmańskiej* pod N. 2709.

Na terminie z prorogacyi z mocy Dekretu Komissyi Realkryptni JKMcI oznaczoney, Licytacya Domów Szl: *Andrzeja Rafałowicza* pod Konkurs podpadłych, iako to: Kamienicy na Ulicy *Danielowiczowskiej* pod Nrem 616. Ogrodu z Oficynami i Oranżeryą na Faworach pod 3112. Części Kamienicy przy Bramie Krakowskiej pod Nrem 563. stojących, na Ratuszu M.S.W. d. 8. Mca Kwietnia R. 1791. przez Delegowane do tego Ofoły, o godzinie 5. po południu odprawiać się będzie.

Starozakonni *Marek Dawidowicz*, i Syn jego *Moyesz Markies* Obywatele Synagogi *Kazimierskiej* przy *Krakowie*, podniószy Konkurs, Wierzycielom do Substancyi swoiey dla niedostarczenia oneyże, obwieszczaia tychże Wierzycieli, aby w przeciagu Kadeney Woiewodzinie skiey, w *Krakowie* odprawiający się na dzień 9. Kwietnia stawili się, y tamże z Pretensyami swemi, iakowe mają, popisywali się.

Z mocy prorogacyi przez Urząd Burmistrzowski y Radziecki Jurzydykcyi *Kapitulney* guntów Szpitala *S. Duchu* przy *Warszawie*, uczynioney, Licytacya Kamieniczki y Dworków z Ogrodem DUr: *Gierczyńskich*, a dawniey *Sl. Heinczow* przy Ulicy *Złota* zwanej, pod Nrem 1516. sytuowanych, pod konkurs podpadłych, dnia 15. Kwietnia po południu o godzinie 5. w miejscu Sadowym odprawiać się będzie.

Pewna Osoba d. 4. tego Miesiąca zgubiła w Ogrodzie *Sakm* *Złota* Tabakierkę, czworogranną, podług: u której wszystkie rogi niby obcięte. Ktoby znalazł, niech ją odnieść do Kamienicy JP. *Tesznera* na Ulicy *Leszno* pod Nrem 655. a przyzwoita odbierze nagrodę.

Szlachetn: *Józef Hietzgiern* Kupiec Mielczanin *Krakowski*, kupiwszy na publiczney Licytacji Kamienicę po Szl: *Samuela Kluga* pozostałą, y na Kredytorów jego przypadłą w *Krakowie* na *Szczepankiej* Ulicy stojącą, pozwał wszelkich do teyże Kamienicy Sukcesorów, Kredytorów, y iakichkolwiek Interessantów, ieżeli się iacy znajdą, do Magistratu *Krakow* na d. 27. tego Miesiąca, o okazanie pretensyi, ieżeli iakie do teyże Kamienicy mają, oneyże roztrząszenie y załatwienie; dla tego ciż, tą Gazetą o takowym Pozwie y Terminie uwiekdomia się.

Licytacya Chmielnika *Raubachowskiego* za Rogatkami *Wolskimi* będącego, dnia 11. tego Miesiąca; a Bawaru, Mlyna, Ogrodu, Dworków, w Ulicy *Walców* y *Krochmalna* zwanych, pod N. 1116. narożnie sytuowanych, konkursowi poddanych, dnia 6. Mca Czerwca Roku bieżącego, na Ratuszu Miasta *Grzybowa* o godzinie 5. po południu odprawiać się będzie. Zyczący sobie nabyć, w dniach y czasach wyzey oznaczonych, stawić się zechcą.



Z Wiednia d. 12. Marca. Przez Listy prywatne z Szysłowy dowiadujemy się, że Konferencye tameczne barzo zwolna postępują, y że tak Baion de Herbert, iak y Posłowie Dworów Pośredniczych, tudzież Pełnomocnicy Porty, często wysyłaia. Kuryerów do swoich *respectivè* Dworów. Według powszechney pogłoski, trudno spodziewać się ostatecznego zawarcia Pokoju przed Wielkąnoą. Xiążę Potemkin y Hrabia de Souwarow poiechali do Petersburga, a tymczasem Xiążę Repnin naywyższą Kommendę obiał nad Woyskiem Rosyjskim. Ten Xiążę, w Liście pisany do JP. Herbert, zaniośł rekwizycyą prosząc, ażeby mu zawżse donosił o dalszych czynnościach tamecznych Negocycacyi.

Woły na rzeź dla konsumpcyi, od lat iuż kilku zakupuia się (iak wiadomo) na Conto Dworu, y dopiero oddaia się do Rzeźników, ażeby cena Wołowego mięsa niepodrożała. W zeszłym roku, Dwor stracił na tym Million ieden, y 900,000. Złotych Cesar:

Mylord Elgin otrzymawszy, iak pogłoska niesie, Kuryera z Londynu, udał się potym do Dworu, gdzie na mianey u Cesarza Jmci Audyencyi, prosił o prostą bez dodatków żadnych Ratyfikacyą Deklaracyi Względem *Austryackich Niderlandow* dnia 10. Grudnia zeszłego Roku podpisaney. Na co miał odebrać tę odpowiedź: że Cesarz Jmć, może tylko ratyfikować ową Deklaracyą z

poprawą przyłączoną, iakiey Dobro Kraiu y Godność Cesarza wymagaia. Ztąd pokazuie się, iż Dwór stawa przytym, ażeby rzeczy w *Brabaneg* do tego znowu stanu były przywrócone, na iakim naydawały się za Panowania *Maryi Teresy*, bez wznowienia dawnych Przywilejów, które w okolicznościach terażnieyszych mogłyby dać okazyą do rozruchów nowych w Prowincyach tamecznych.

Turcy przy granicach naszych spokojnie trzymaią się, y w *Bannacie* Kray nasz zaczyna dzwigać się y na nowo kwitnąć.

Z Tryestu d. 5. Marca. Wczora Pulkownik Rosyjski *Lambro Cazzioni*, z Wiednia tu powrócił, dla obięcia Kommendy nad Flotyllą Rosyjską, która znacznie ma być wzmożniona.

Z Wenecyi d. 6. Marca. Zawczora, Hrabia d'Artois, wszystkie iuż dyspozycye do wyjazdu swego ztąd do Szwajcaryi był uczynił; ale za przybyciem Sztafety, Wyjazd ten został odłożony.

Z Paryża d. 14. Marca Wczora odprawiła się tu Elekeya Arcybiskupa Paryskiego. JX. Gobel, Deputowany przy Zgromadzeniu Narodowym, Biskup de Lydda, Suffragan y Pierwszy Wikaryusz Biskupa Bazyleyskiego, znaczną większością Głosów, na Metropolitalnego Pastorza Paryskiego, obrany został.

Wczora siedmiu Biskupów nowych, w Kościele JJ. XX. Oratoryanow konsekrowano. Nowy Bi-



skup Strażburski J. Xiądz Brendel, przyjechał do Paryża, gdzie już konsekrowany został.

Z Wenecyi dnia 24. Lutego. Listy najpóźniejsze z Carogrodu donoszą, że Intrygi owej przy Dworze Partyi, Pokoiowi przychylniejszey, która mianowicie przez Matkę Cesarzką starała się odprowadzić Sultana od popierania Woyny nadal, w sposób nadzwyczajny skończyły się. Cesarz widząc wszystkie swe Periwazy Matce przełożone, nie wdawania się w Interessa Statystyczne bezskuteczne, oddalił ją z swego Pałacu, y do starego Zamku śród Miasta stojącego, gdzie za zwyczaj Zony przeszłych Cesarzów rezydują, na mieszkanie posłał. Też Listy dodają jeszcze, iż Cesarz koniecznienalega na powiększenie Woyska swego do Cztyrechkróć Sto Tyśięcy ludzi na Kampanią przyszłą, y że tak na zebranie tego liczego Woyska, iako też na utrzymywanie onego, naysurowsze już wydano Ordynanse. Zamiar ten, zwłaszcza po zaszley

z nowu Nominacyi na W. Wezyra. Jusuff Baszy, przez wyprawę swą wojenną w Bannacie wstawionego, do wykonania trudny nie jest, gdyż Nominacya ta, daleko więcej na umysłach Ottomanow dokazuje y skutkuje, aniżeli wszystkie rozkazy Cesarckie. W rzeczy samey potwierdza się, że sam odgłos Imienia tego Wodza, który z prętkością do nieuwierzenia, z Bośni już do Szumla przybył, tak powszechnie wrażenie sprawił, iż Woyska, którym stawić się do wyprawy nakazano, ze wszystkich miejsc z radością ruszają, y drugie nawet, którym takich rozkazów nieposłano, dobrowolnie uzbraiają się same, y ochotnie do niego spieszą, chcąc pod jego dowodzeniem y szczęściem, Kraiowi służyć.

Z Włoch d. 5. Marca. JJ. XX. Kapucyni Francuscy, prosili u Papieża o miejsce schronienia się w Państwie Koscielnym. Odpowiedziano im: ażeby się zatrzymali we Francyi, tamże na swoy los czekali, y Lud przykładem Pobożności jwoiey zasilali. (\*)

(\*) O takiej Rzymskiej Odpowiedzi JJ. XX. Kapucynom Francuskim daney, inż y Publiczne Wiadomości nas zapewniają. Wiadome zaś tuteysze Kontrabandowe Piśmio, pominieną Odpowiedź w te słowa przeistoczyć raczyło: Niech siedzą we Francyi, losu tam swego czekają, y drugim skromności y POSŁUSZENSTWA dają przykład. Jak żeby Papież kazał tym Zakonnikom być posłusznym dzisiejszym dzikim y gorszącym Ustawom Francuskim. Chciano pewnie uczynić honor Narodowemu Zgromadzeniu Paryskiemu, ale czy uczyniono przez to honor Papieżowi Rzymskiemu?

Toż Piśmio, kuś się nawet zgadywać y przeistaczać myśli cudze. Dawniey albowiem nieco, z okazyi Królewien Francuskich Ciotek Królewskich, unikających tak frogiego zamieszania (o Religii nawet) we Francyi, y dążących dla bezpieczeństwa y Spokojności do Rzymu, znajdowały się w tym Piśmie te wyrazy: Należytem ukończeniem, które sobie te Panie w Rzymie obiecały; będzie Kanonizacya ich Sióstr. Ta ich Siostra, z Królowey Francuskiej uboga Zakonnica Karmelitanka, może być godna Kanonizacyi; ale zbyt śmiały z tak Wylokich Osób żarcikow, żaden zapewne rozładny człowiek nieukanonizuje.